



## INICJATYWA OBYWATELSKA OPZZ W SEJMIE

### DEBATA NAD PROJEKTEM OPZZ USTAWY O ZMIANIE USTAWY O EMERYTURACH I RENTACH Z FUS W DNIU 14 VII 2006 ROKU

### WYSTĄPIENIA W IMIENIU KLUBÓW POSELSKICH

#### POSEŁ TADEUSZ CYMAŃSKI PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ:



Panie Marszałku!  
Wysoki Sejmie!

Przypadł mi w udziale zaszczyt zaprezentowania stanowiska Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w przedmiocie społecznego obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw.

Zaczynam mówić w zakłopotaniu, dlatego że problem, którego dotyczy dyskusja, i temat, który podjęty jest w tym projekcie, są ogromnej wagi. Są to sprawy trudne, złożone i o ogromnych skutkach w przypadku każdego wariantu, cokolwiek byśmy zrobili, tak w wymiarze społecznym, jak i - co chcę podkreślić - w wymiarze finansowym. Od samego początku - jak by można ładnie powiedzieć: od zarania idei zmiany systemu emerytalnego - to właśnie twarda wymowa liczb, chłodne wyliczenia matematyczne, arytmetyczne właściwie, tak na dobrą sprawę zmusiły do tego. Muszę powiedzieć, że ze zdziwieniem przed chwilą słyszałem, że był propagandowy aspekt. Nie. Rząd premiera Buzka za różne rzeczy był krytykowany. Byłem w tamtej koalicji, pamiętam tamten czas. Ale dlaczego tak mówię, może nawet z lekkim przejęciem? Krytyka była różna, w polityce nie ma „zmiął się”, wiadomo, ale, co, jak co, w tej jednej sprawie, że reforma systemów emerytalnych była niezbędna, konieczna, taka, inna, lepsza czy gorsza, w tej sprawie był oczywisty konsensus wszystkich. Dlaczego ona się odbyła, ta reforma? Czy ktoś zrobił wielką łaskę, czy był wielkim genialnym odkrywcą? Nie. Brutalna wymowa liczb, rachunków, postępujący wzrost dopłat z budżetu i niepewność o przyszłość, o to, co będzie za rok, za pięć, za

dziesięć lat, i wszystkie ekipy polityczne, w tym lewica i prawica, pomyślały: No dobrze, my przejdziemy, nasze spory, rządzenia się skończą, ale będą emeryci i będzie ich coraz więcej. Kto i z czego będzie im płacił? Dlatego doszło do tej reformy. Rzeczywiście jest też gorzka prawda, że był ten art. 24, który zawierał bardzo ważną deklarację - tam w uzasadnieniu państwa projektu jest powiedziane, że zapis jest deklaracyjny - że kwestia, bardzo ważna, bardzo trudna, która wypływa z zasady ochrony praw nabytych, będzie rozstrzygnięta w postaci specjalnej ustawy o emeryturach pomostowych dla dużej grupy ludzi pracujących w szczególnych warunkach, w szczególnym charakterze. I ta rzecz miała być wykonana.

Tu mamy dwa zaniechania. Dwa grzechy ciężkie. Tak, pierwszy w okresie 1998-2001, kiedy twórcy rzeczywiście przez ten okres nie zdołali tego zaproponować, przedstawić, wypracować. Mówię bez satysfakcji, naprawdę, mówię to z przekonaniem, chcę unikać wycieczek politycznych. Okazja jest znakomita, z każdej strony można robić różne figury, ale naprawdę mówmy o faktach. Dlaczego były te zaniechania, też powiedzmy szczerze. Ano dlatego, że na ten problem się wszyscy drapią jak kot na szklaną górę, bo to jest bardzo trudna sprawa i dotyczy dużych pieniędzy. Zwłaszcza że jednym z elementów jest problem, kto się załapie - przepraszam za to słowo - na jednak pewne priorytety i lepsze potraktowanie. Chodzi o definicję ciężkich i szczególnych warunków. To na tym się ten poprzedni projekt przecież wyłożył i to dotyczy wielkich emocji. Eksperci uznali, że tych jest bardzo dużo. A tu mówimy o pieniądzach. Patrząc na twarze - i tak słowa waże - jak reagują twórcy.

10 minut to bardzo mało, powiem więc tylko o dwóch kwestiach, żeby skrócić wypowiedź.

Problem wyliczeń. Myślę, że te wyliczenia są skromne. To naturalne. Zawsze wnioskodawcy, zwłaszcza obywatelscy, liczą. Jest prosta zasada w finansach, również w budżetach domowych, ale i w projektach, stara jak świat. Otóż dochody i korzyści liczy się miękko, tak ostrożnie, a wydatki powinno się liczyć twardo i czasami z rozmachem. Wtedy możemy jakoś do czegoś dojść. (...)

Chciałbym powiedzieć, że co do wyliczeń zgłaszam duże wątpliwości. Wydaje się, że w toku prac nad tym projektem, jak również nad projektem, który, mam nadzieję, wpłynie do Sejmu, bo intensywne prace w rządzie jednak trwają, te sprawy finansów - o fakty się nie będziemy spierać, o rachunki się nie będziemy spierać - to jest jeden temat.

Drugi, bardziej poważny i trudny, wydaje się kontrowersyjny pomysł, aby umożliwić szerszym grupom

społecznym, pomimo szlachetnej intencji, możliwość wycofywania się z otwartych funduszy emerytalnych. Przywołam tutaj debatę w Sejmie, gdy były możliwości odnośnie do emerytur wojskowych. Chodzi o to, że - to wynika właśnie i potwierdza, co powiedziałem wcześniej - fakt chłodnych i smutnych wyliczeń, że emerytury z otwartych funduszy będą niskie, zaskakująco niskie, ba, powiedzmy głośno i uczciwie, będą nieco gorsze niż emerytury z ZUS-u, nie wynika z niczyjego widzimisie. To wynika z faktów, proszę państwa, bardzo konkretnych, twardych i obiektywnych, które pan był łaskaw tu wyliczyć. Niestety, niski poziom zarobków, wydłużenie wieku życia, wcześniejsze przechodzenie na emeryturę, niski poziom odprowadzanych składek, ukrywana wysokość zarobków. Przecież zarabia się X, a wykazuje się 50%, do ręki zarobki minimalne, a drugie w kopercie. To wszystko się mści. Później, kiedy emeryt ma przed sobą, i chwała Bogu, trochę więcej lat, to te pieniądze - nad tym pracowaliśmy przecież razem, nad otwartymi funduszami - są niewielkie. Trzeba się z tym zmierzyć, ba, trzeba się z tym zderzyć. Tak że to jest problem bardzo ważny, który w tych debatach będzie.

Reasumując, chciałbym podziękować przede wszystkim. Jest dobrą tradycją, że z wielkim szacunkiem podchodzimy do każdej inicjatywy obywatelskiej. To jest tradycja trochę nowa, ale dobra. Dlatego ważny jest ten element. Spełni ta ustawa niewątpliwie, oprócz swojego merytorycznego wkładu, rolę takich ostróg i bodźca dla rządu, przyspieszy skierowanie do Sejmu projektu. Mam nadzieję, że w sejmowej komisji, a właściwie w sejmowych komisjach - bo tu musi być jeszcze komisja finansów i inne, gdyż to jest zbyt szeroki temat - będziemy pracować nad obydwoma projektami.

Dlatego w imieniu klubu parlamentarnego - już ta formuła końcowa - chciałbym, dziękując za uwagę, wyrazić stanowisko: Jesteśmy za przekazaniem tego projektu do dalszych prac, apelując, żeby ta sprawa nie była obszarem walki politycznej i żeby merytoryczne racje i troska o finanse państwa, o ludzi i finanse państwa - musimy to razem widzieć - wzięły górę nad partykularyzmami.

Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **POSEŁ EUGENIUSZ WYCISŁO (PLATFORMA OBYWATELSKA):**



Panie Marszałku!  
Pani Minister!  
Wysoki Sejmie!

W imieniu Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej mam zaszczyt przedstawić opinię do obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, przedłożonego nam w druku nr 691.

Omawiane przedłożenie to efekt niedokończonej reformy ubezpieczeń społecznych. Ustawa z 17 grudnia 1998 r. - zwana przez wielu konstytucją tejże reformy - zawierała zapisy dotyczące wcześniejszego odchodzenia na emerytury osób zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Z racji jednak niecałkowitej

spójności z założonym i wdrażanym systemem przepisy dotyczące tych szczególnych przypadków miały określony termin obowiązywania, ustalony na koniec bieżącego roku. Kolejne rządy, najczęściej pod naciskiem zainteresowanych grup zawodowych, głównie górników, obiecywały pilne rozwiązanie zawieszonoego problemu, w postaci przedłożenia ustawy o emeryturach pomostowych.

Inicjatywa obywatelska w postaci omawianego projektu i determinacja, z jaką dziś musimy się zmierzyć, to efekt niestety opieszałości i małej skuteczności kolejnych rządów w przygotowaniu i wynegocjowaniu z partnerami społecznymi spójnych z całym systemem ubezpieczeń pomostowych rozwiązań.

Zasadniczym celem projektu jest utrzymanie dotychczasowych zasad ustalania emerytur dla ubezpieczonych, którzy, po pierwsze, przed 1 stycznia 1999 r. byli zatrudnieni w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, po drugie, spełniają wymogi co do stażu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze i urodzili się w latach 1949-1968, po trzecie, nie przystąpili w 1999 r. do otwartego funduszu emerytalnego lub, jeżeli są członkami tego funduszu, na warunkach ustalonych w ustawie rozwiążą tę umowę.

Konsekwencją przyjęcia reguł proponowanej ustawy będzie w praktyce zachowanie dla świadczeniobiorców, urodzonych właśnie w okresie 1949-1968, a pracujących w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, starych, dotychczasowych zasad emerytalnych, w przypadku zaś osób urodzonych po roku 1968 przyjęcie reguł powszechnych.

Poprzedni rząd przygotowywał projekt, w którym najbardziej kontrowersyjną kwestią był opracowany przez Instytut Medycyny Pracy katalog zawodów kwalifikowanych do warunków szczególnych. Ten problem do dzisiaj jest głównym powodem braku porozumienia pomiędzy ministerstwem a stroną społeczną, czyli głównie związkami zawodowymi. Obecny rząd pomimo wielokrotnych deklaracji w sprawie przyspieszenia procedur przygotowywania propozycji do skutecznych negocjacji niestety sukcesów w tym zakresie nie odniósł.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej wysoko ocenia skuteczność i determinację Obywatelskiego Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, profesjonalne - zarówno merytorycznie, jak i politycznie - przygotowanie projektu. Będziemy oczekiwali, że projekt tej ustawy zostanie przekazany do Komisji Polityki Społecznej. Platforma Obywatelska oczekuje też jak najszybszego skierowania do łaski marszałkowskiej projektu rządowego dotyczącego emerytur pomostowych. W konfrontacji z determinacją wnioskodawców omawianej ustawy niestety godna krytyki, ubolewania jest beztroška i opieszałość rządu w tej tak ważnej, zapowiadanej i oczekiwanej kwestii jak dokończenie reformy systemu ubezpieczeń społecznych. Przedstawiciel wnioskodawców bardzo szczegółowo odniósł się do konkretnych przepisów. Nie chcę się teraz rozwodzić nad szczegółami projektu, ale z racji ważności problemu te szczegóły na pewno muszą być rozwinięte w komisji.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej deklaruje wykorzystanie w pracach komisji bogatego zasobu prac eksperckich i materiałów przygotowanych przez nasz klub w zakresie emerytur pomostowych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(przedruk za stenogramem sejmowym)*